



# NASZE



# WIADOMOŚCI

## PISMO FEDERACJI MŁODZIEŻY WALCZĄCEJ

„NASZE WIADOMOŚCI” wychodzą co miesiąc  
o Druk - Federacja Młodzieży Walczącej o

„NASZE WIADOMOŚCI” są pismem bezpłatnym  
na terenie całego kraju

### Tydzień Więźnia Politycznego

FRAGMENTY OŚWIADCZENIA RADY PARAFIALNEJ ŚRODOWISKA BYŁYCH  
INTERNOWANYCH PRZY KOŚCIELE SEMINARIJNYM W WARSZAWIE  
z dnia 13 października 1985 roku

„Nasze środowisko byłych internowanych i więźniów politycznych szczególnie zajmują losy ludzi uwięzionych za przekonania.

Ponad rok temu rozpoczęliśmy kampanię w sprawie statusu więźnia politycznego. Zebraliśmy tysiące podpisów pod odpowiednią petycją do Sejmu PRL. Otrzymaaliśmy odpowiedź, że nie istnieje potrzeba tworzenia statusu więźnia politycznego, gdyż obowiązujące przepisy wystarczająco chronią więźniów. Niedawno w Łęczycy - jak slyszeliśmy - pobito 9 więźniów, między innymi Frasyniuka. W naszej petycji pytaliśmy, czy jest możliwe, ażeby brutalność wobec bezbronnych więźniów służyła jakiejś sprawie, jakimś programowi politycznemu lub społecznemu. Pytanie to jest nadal aktualne. Jeżeli zdaniem władz więźniowie są bezpieczni pod opieką prawa, to czy ma to oznaczać, że więźniów w Łęczycy pobito na czyjek polecenie?

Na polecenie został zamordowany ks. Popiełuszko. Dokładnie dziś 13 października, miało rocznicę pierwszego, nieudanego zamachu na Księdza. Zamachu, który pod nazwą „potrzebnięcia do granic zawału serca” był przecież przedmiotem rozważań funkcjonariuszy MSW na naradach prowadzonych w godzinach pracy i w pomieszczeniach służbowych.

Zamordowanie Księdza miało zrobić wrażenie na wszystkich księżach, którzy nie bali się czynić z Ewangelii nauki wciąż żywej i interpretować Jej w świetle wydarzeń bieżących, w tym wydarzeń tak żywo obchodzących Narad Polski, jak zżamanie Porozumień Gdańskich i delegalizacja „Solidarności”. Czy więźniów w Łęczycy także pobito, by zrobić wrażenie na nas, na społeczeństwie?

Nie sposób z całą pewnością oddalił tego przypuszczenia bo przecież niedawno dowiedzieliśmy się, że wolność maltretowanych więźniów politycznych władza uzależnia od wyników wyborów, od zachowania całego społeczeństwa. Tak więc, w oczach władzy, ci więźniowie, których albo się wypuści albo nie są reprezentantami całego społeczeństwa, są

Dokończenie na str. 2

### Prasa młodzieżowa

BISZ - Biuletyn Informacyjny Szkół Zawodowych wychodzący w Gdańsku, ukazuje się od sierpnia b.r. jako Pismo Federacji Młodzieży Walczącej reg. Gdańsk. Otrzymaaliśmy nr 9 z 8 września 1985, w którym zamieszczone jest m.in. oświadczenie Gdańskiej Rady Koordynacyjnej FMW, informujące czytelników o powodach przyłączenia pisma do Federacji:

„Do wstąpienia w szeregi FMW skłoniła nas potrzeba zgodnego współdziałania z innymi grupami młodzieżowymi. Wybraliśmy Federację, gdyż stwarza ona możliwość autonomicznego działania poszczególnych grup wchodzących w jej skład. Projekt wstąpienia do niej był przez nas rozpatrywany dużo wcześniej. Zarząd działania tej organizacji zamierzaliśmy w drugim numerze BISZ-u i w przyszłości zamierzamy przypominać go naszym Czytelnikom.

Informujemy również, że powstała Gdańska Rada Koordynacyjna, która będzie organem czuwającym nad działalnością grup należących do FMW oraz koordynującym postępowanie sympatyków ww. organizacji w regionie gdańskim. Jednocześnie oznajmiamy, że wstąpienie do Rady jest otwarte dla każdej niezależnej młodzieżowej organizacji, która wyrazi chęć współpracy w ramach FMW w naszym regionie.”

Dokończenie na str. 2

### KOMUNIKAT NR 2

PEŁNOMOCCNIKA TYMCZASOWEJ KOMISJI KOORDYNACYJNEJ NSZZ  
„SOLIDARNOSC” DO SPRAW POMIARU FREKWENCJI WYBORCZEJ  
KONRADA BIELIŃSKIEGO z dnia 16 X 1985 r. (fragm.)

Przedstawiamy wyniki obliczeń całego materiału statystycznego ogólnopolskiej akcji sondarzowej organizowanej przez TKK, otrzymanych do dnia 15 X 1985 r. Wszystkie liczby w wynikach przedstawionych poniżej podane są w tysiącach.

I. GDAŃSK Na uprawnionych 339,7 głosowało 200,6±9,7 czyli 59%±2%.

II. TROJMIĘSTO: GDAŃSK, Sopot, Gdynia Na uprawnionych 554,7 głosowało 370,1±14,5 czyli 67%±2%.

III. SZCZECIN Na uprawnionych 282 głosowało 198,7±13,2 czyli 70%±4%.

IV. KRAKÓW (dzielnice: Krowodrza, Śródmieście, Półgóra) Na uprawnionych 400,6 głosowało 232±16,9 czyli 58%±4%. KROWDRZA Na uprawnionych 128,7 głosowało 66,3±7,1 czyli 52%±5%.

ŚRODMIEŚCIE Na uprawnionych 132,6 głosowało 83,2±11 czyli 63%±8%.

PODGÓRZE Na uprawnionych 139,4 głosowało 92,8±11 czyli 67%±9%.

V. GÓRNY ŚLĄSK: Jastrzębie-Zdrój, Tychy, Tarnowskie Góry Gliwice (wynik łączny). Na uprawnionych 401,5 głosowało 297,4±24 czyli 74%±6%.

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ Na uprawnionych 70,1 głosowało 35,7±4,9 czyli 51%±7%.

TARNOWSKIE GÓRY Na uprawnionych 51,2 głosowało 33,5±5,9 czyli 65%±11%.

GLIWICE Na uprawnionych 153,7 głosowało 116,2±11,4 czyli 76%±7%.

Dokończenie na str. 3

### PO WYBORACH

Dzięki ogólnopolskiej akcji pomiaru frekwencji wyborczej znane są faktyczne rozmiary bojkotu wyborów. W całym kraju tysiące ludzi brało udział w obserwacji lokali wyborczych, w przekazywaniu i opracowywaniu danych. Był to duży wysiłek organizacyjny, świadczący o sprawności działania podziemia. W 4 lata po delegalizacji podziemny związek pokazał, że jest nadal zdolny do przeprowadzenia dużej akcji o zasięgu ogólnopolskim, pokimo wciąż nasilających się policyjnych represji.

Akcja „Solidarności” zmusiła władzę do zachowania umiaru w fałszowaniu wyników wyborów. W zbyt wysoki wynik nikt by przecież nie uwierzył. Pomimo propagandowych wypowiedzi podana oficjalnie liczba głosujących jest niewiele większa niż w 1984 r. Władze przyznały się przez to pośrednio, że poparcie Polaków dla rządów gen. Jaruzelskiego nie wzrosło i nastąpiła stabilizacja nastrojów społeczeństwa.

W przybliżeniu zasięg bojkotu był taki sam jak przed rokiem. Wyniki wskazują, że „Solidarność” może liczyć na poparcie ok. 1/3 społeczeństwa. Stan taki utrzymuje się co najmniej od czasu poprzednich wyborów do Rad Narodowych. A więc można już z całą pewnością powiedzieć, że Związek wytrzymał próbę czasu. Podziemie stało się stałym elementem życia PRL. Komunistom nie udało się zlikwidować struktur „Solidarności” ani pozbawić ich poparcia społeczeństwa.

Dokończenie na str. 2



# PANORAMA

## PRASA MŁODZIEŻOWA cd ze str.1

Ukazał się jubileuszowy, 50-ty numer "Szańca" - Biuletynu Informacyjnego Ruchu Młodzieży Niezależnej, działającego w Gorzowie Wlkp. Numer ten, wydany 20 września 1985 r. wydrukowany został techniką sitodruku w podwójnej niż zwykłe objętości. Znajdujemy w nim m.in. trzy wywiady: z czytelnikiem, kolporterem i drukarzem "Szańca", a także drugą część sprawozdania z procesu Marka i Waldemara Rusakiewiczów, którzy, jak już wcześniej pisaliśmy zakończyli się ich uniewinnieniem. Pozdrawiamy naszych kolegów z Gorzowa, gratulujemy i życzymy dalszej spokojnej pracy.

Po raz pierwszy dotarł do nas "Nasz Głós" - Pismo Młodzieli Ziel. Wschodnich (nr 36 z 1 VIII 1985). Pismo ukazuje się od marca 1982 i jest wydawane w Białymstoku. W numerze 36 znajdujemy m.in. artykuły dotyczące bojkotu wyborów oraz 5 rocznicy Porozumień Gdańskich.

Otrzymaliśmy ponadto nr 2 (z 3 X 1985) Międzyuczelnianego Informatora Środowiskowego (MIS), pisma redagowanego przez studentów uczelni warszawskich przy współpracy NŻS Uniwersytetu Warszawskiego im. Józefa Piłsudskiego.

•CZAS KULTURY•

Dotarł do nas pierwszy numer "Czasu kultury", pisma Solidarności Walczącej w Poznaniu, które odąd ukazywać się będzie jako dwumiesięcznik. Oto jak zespół redakcyjny przedstawiając się pojmuje swoje zadanie:

"Jak rozumiemy obecność kultury dzisiaj - oto pytanie, które stało się zaczynem pracy nad redagowaniem naszego pisma. Powstało ono w niezależnym obiegu wydawniczym, we współpracy z istniejącym już dwumiesięcznikiem społeczno-politycznym CZAS." Istnieje bowiem potrzeba, jak pisał redaktorzy CK "nowego sposobu uczestnictwa we współczesności poszerzenia jej wymiaru poprzez przerzucenie pomostu między Historią a Kulturą."

Witamy nowe pismo, gratulujemy i życzymy powodzenia.

## SAMORZĄD STUDENCKI

W lipcu, po uchwaleniu przez Sejm PRL nowelizacji Ustawy o Szkolnictwie Wyższym przewodniczący samorządów studentów z kilkunastu uczelni podpisał oświadczenie, w którym m.in. odrzucił możliwość udziału w tworzeniu studentów przedstawicielstw w oparciu o nowe przepisy prawne. Inne stanowisko w tej sprawie zajęli członkowie Zarządu Samorządu Studentów Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego oraz przedstawiciele studentów historii w Senacie UW i Radzie IH UW. Naszym zdaniem ich pogląd wart jest rozpatrzenia:

## Z KRAKOWA

Otrzymałmy wiadomość, że Komitet Młodzieży Krakowskiej Młodzieży utworzyła nową organizację, o nazwie „Młodzieży Niezależnej”. Jest to organizacja skupiająca młodzież z różnych środowisk. W programie działania krakowskiego KMN zapowiedziano m.in. organizowanie grup na terenie szkół i uczelni, wydawanie i kolportaż wydawnictw niezależnych, uruchamianie sieci bibliotek oraz działalność w obrębie i spoza szkoły.

**PO WYBORACH** cd ze str.1

promisów, co nie znaczy kapitulancę. Ewentualny kompromis musi być poprzedzony spełnieniem przez rząd dwóch podstawowych warunków, sformułowanych już w grudniu 1981 r.: uwolnienia więźniów politycznych i przywrócenia legalnej działalności NSZZ "Solidarność". Są to warunki konieczne, aby społeczeństwo miało pewność, że jego walki i wyrzeczenia poniesione dla wyciągnięcia kraju z kryzysu nie pójdą na marne.

Nie popadajmy jednak w optymizm. Około 60% dorosłych Polaków mimo wszystko poszło do urn wyborczych. Dlaczego tak się stało - trudno jest w tej chwili odpowiedzieć. Jest jednak faktem, że władza może liczyć przynajmniej na poparciestwo większości społeczeństwa. Dlatego dopóki jakieś nadzwyczajne wydarzenia nie spowodują zmiany postawy tej masy ludzi, władze będą mogły realizować swoją własną politykę, lekceważąc protesty opozycji. (p)

**TYDZIEŃ WIEŹNIA POLITYCZNEGO** cd ze str.1

jakby zakonnikami za całe społeczeństwo polskie. Czy władza traktująca więźniów jak zakonników, bijąca ich - jest też częścią społeczeństwa?

W rok po modernizacji, która okryła naszą system edukacji funkcjonalizacją MSW, prawa człowieka są nadal gwałcone. Nadal uważa się interes władzy za ważniejszy od praw człowieka, nadal szkolą się ludzie zdolnych pobić i zabić w imię interesu władzy.

Ludzie końca XX wieku nie chcą przemocy. Nie uwierzą już żadnej władzy twierdzącej, że brutalność jest sposobem realizacji jakiegokolwiek polityki.

DOŚĆ JUŻ PRZEMOCY!

Pamiętajmy, że człowiek to najwspanialsze z Bożych stworzeń. Ale wiek XX nauczył nas, że człowiek, który zapomina<sup>1</sup>, że jest wyposażony przez Boga w godność i wolność, może stać się czcicielem zbrodni. W XX wieku miliony ludzi zapłaciły życiem za fałszywą wiarę w rasizm lub klasizm.

Z przerażeniem myślimy, w tę smutną rocznicę o tym, jak wielu ludzi w naszym kraju wierzy jeszcze w zło i brutalność, jak wielu jest wiernych wykonawców rozkazów, które nakazują bić i zabijać. Jak wielu złamanych przez życie starych ludzi, którzy przeżyli okropności naszego wieku, wierzy tylko w zło, tylko zło wydaje im się realne.

10 listopada, musi być czasem, w którym przypominamy, że prawa węgier nie są chronione, że przetrzymuje się ich miesiącami bez procesu, że procesy takie jak gdański proces Frąsnyka, Lisa, Michnika były lekceważeniem sprawiedliwości i zasad procedury sądowej, że wreszcie władza, która czyni z węgier zakładników społeczeństwa, staje się temu społeczeństwu obca.

Jerzy Buława  
Maciej Jankowski  
Anatol Lewina  
Marek Miecznikowski  
Krzysztof Mordziński

Marcin Przybyłowicz  
Tadeusz Szozda  
Jacek Szymanderski  
Henryk Wujec

Z uroczystości przewidzianych w programie Tygodnia Więźnia Politycznego szczególnie polecamy uwadze czytelników "NW" wystawę, która zostanie otwarta w kościele na ul. Karłowej oraz Meze św. dla młodzieży, która zostanie odprowadzona 7 listopada o godz. 19.30 w kościele św. Aleksandra (Plac Trzech Krzyży) z udziałem ks. bp Wł. Miziołka.

## WIĘŹNIOWIE POLITYCZNI

## INFORMCJE O ARESZTOWANIACH UCZNIÓW I STUDENTÓW

WARSZAWA 10 X o godz. 16 w Śródmieściu, w rejonie, gdzie miała być nadana audycja Radia "S" milicja zatrzymała kilkunastu osób. Pod zarzutem rozruchania w Pasażu ułotek przed Sądem Rejonowym Warszawą Śródmieście stanęli: Jacek Czarnecki (10 miesięcy), Małgorzata Grzesiak (uniwiniona), Marek Grześiak (50 tys. złotych grzywny) oraz Marek Kotus (aprawa została odroczone). Natomiast zatrzymanych z wydziału technicznego: Jacek Lapiński, Grzegorz Myska i Andrzej Politechniki Warszawskiej) oraz Jacek Grzegorz Kozak, uczeń Technikum przy Hucie Warszawa) oskarżeni o przynależność gangowej. Zatrzymanym w tym samym czasie na ul. Szwajcarskiej został zwolniony.

[illegible]

11. A zarząd przedsiębiorstwa otrzymał sankcję Konrad Fale-

Władysław Grzegorz Gryndler, uczeń IX LO, aresztowany 26 IV za zarzutek kolportażu ulotek skazany został 5 IX na rok więzienia. Sąd odrzucił wniosek o zwolnienie z odbywania kary na czas egzaminów maturalnych we wrześniu.

POZNAN 30 IX zostali aresztowani i otrzymali sankcje: Andrzej Ratke - student socjologii UAM, Marek Wasilewski - uczeń II LO oraz Robert Kaczmarek i Jarosław Rolewski - uczniowie VIII LO. Zostali oni oskarżeni o druk ulotek.

GORZÓW WLKP. Z aresztu zwolniony został Adam Boryś/awski uczeń I LO, aresztowany 29 VI.

RZESZÓW Szymonir Kruk i Andrzej Myhliwiec, studenci Filii UMCS w Rzeszowie zostali skazani przez Sąd Rejonowy w tym mieście na 1,5 roku więzienia za druk ulotek antywyborczych.

KONSKIE (woj. kieleckie) - W dniach 13-16 IX aresztowano 7 młodych ludzi w wieku 19-26 lat. Znane są nazwiska 6 z nich: Krzysztof Obertyński, nauczyciel szkoły w Czerminie, trzech uczniów IO w Kohakach (Piotr Stefańczyk i Tomasz Krzaczyński), Krzysztof Dziuba, student I roku KUL (zatrzymany podczas malowania haseł antywyborczych), Jerzy Zieliak student I roku WSP w Zielonej Górze oraz J. Jakubowski.

## OŚWIADCZENIE

W 28 numerze Przeglądu Wiadomości Agencji z dn. 27 X 1985 r. ukazało się wyjaśnienie dotyczące akcji w rejonie Pasażu Śródmiejskiego dn. 10 X 85 o godz. 16.00. W nadmienionym wyjaśnieniu przebieg akcji został przedstawiony w sposób nieprawdziwy i krzywdzący osoby odpowiedzialne za montaż i uruchomienie nadajnika. W związku z tym domagamy się powtórnego, tym razem rzetelnego przedstawienia przebiegu wydarzeń.

Grupa Wykonawców



## Korespondenci PAP o młodziuży

## ... na Węgrzech

Ostatnia analiza stanu przestępczości w tym kraju wskazuje na wznoszącą stopniowo liczbę przestępstw z oskarżenia publicznego. W 1982 r. władze wykryły ich blisko 140 tys., w 1983 r. - ponad 151 tys., zaś w roku ubiegłym już 157 tys.

Stale wzrasta także liczba przestępstw popełnianych przez dzieci i młodzież do lat 18. O ile w 1980 r. zarejestrowano prawie 2700 przypadków naruszenia praw przez dzieci poniżej 14 lat, to w 1983 już ok. 3600, zaś w 1984 - 3825. Około 90% tych przestępstw stanowiły kradzieże.

Barażniej dynamiczny jest wzrost przestępczości wśród młodocianych. W 1982 r. młodzi ludzie w wieku 14 - 18 lat popełnili ponad 7800 przestępstw, w 1983 r. - prawie 9000, a w roku ubiegłym - przeszło 9600.

Struktura przestępczości wśród młodocianych jest dużo bardziej skomplikowana niż w przypadku dzieci. Według najnowszych danych 2/5 sprawców popełnia przestępstwo przy użyciu przemocy, stosując brutalne, chuligańskie metody działania. Tendencję zwiększenia wykazują też rozboje, chuligaństwo, przestępstwa przeciw życiu i zdrowiu. Coraz częściej są czyny wywołujące napoje społeczne, popełniane w sposób szczególnie okrutny i bezwzględny. Większość takich przestępstw młodociani popełniają we dwójkę lub w większych grupach. Blisko 20% młodocianych skazanych prawomocnymi wyrokami to ludzie, którzy popełnili przestępstwo co najmniej po raz drugi. Charakterystyczne, że większość młodocianych przestępców nie ukończyła 8 klas szkoły podstawowej, a 1/3 stanowią analfabeci.

Oddzielnym problemem jest przestępczość wśród wychowanków domów dziecka. Takiej młodzieży jest na Węgrzech około 30 tys. W ostatnich 5 latach obserwuje się znaczny wzrost liczby przestępców, wywołanych się z tego kręgu. Później, gdy wychowankowie domów dziecka stanowią tylko 2% dzieci, to wśród młodocianych sprawców przestępstw stanowią oni ponad 10% ogółu.

## ... w Bułgarii

W bułgarskich szkołach odbywają się obecnie zebrania z rodzicami, na których wyjątkowo jest nowe zarządzenie ministra oświaty zaostrzające dyscyplinę. Na ono podnieść range szkoły i zahamować negatywne zjawiska, jakie ostatnio nasiliły się szczególnie wśród młodzieży szkół średnich. Coraz poważniejsza staje się nieusprawiedliwiona absencja na zajęciach szkolnych, łamanie regulaminów, niewykonywanie prac społecznych, palenie przez uczniów tytoniu, a nawet spożywanie alkoholu.

Zarządzenie wprowadza legitymację szkolną (dotychczas w Bułgarii ich nie było), która uczeń zobowiązany jest mieć przy sobie i okazywać na każde żądanie. Młodzież uczęszczająca do klas 8-11 musi nosić mundurki, po godz. 21 nie wolno jej przebywać poza domem.

Z rodzicami, szczególnie tymi, którzy swoimi zachowaniem nie wpływają na młodzież, będzie prowadzona praca wyjaśniająca. Zarządzenie stwierdza, że rodzice nie mają prawa wtrącać się do pracy nauczycieli, a już w żadnym wypadku interweniować w sprawie ocen swoich dzieci.

## KOMUNIKAT NR 2 dok. ze str. 1

VI. WARSZAWA (bez dzielnicy Wola) Na uprawnionych 1095,7 gŁosowaŁo 659,7±26,7 czyli 60±12%  
MOKOTÓW Na uprawnionych 270,2 gŁosowaŁo 174,5±13,7 czyli 64±5%  
ŚRODÓWISKIE Na uprawnionych 143,5 gŁosowaŁo 82,6±8,4 czyli 58±5%  
OCHOTA Na uprawnionych 143,6 gŁosowaŁo 91,4±9,8 czyli 64±6%  
ZOLIBÓRZ Na uprawnionych 164,5 gŁosowaŁo 96,4±11,5 czyli 59±7%  
PRAGA POŁNOĆ Na uprawnionych 177,9 gŁosowaŁo 104,4±11,5 czyli 59±5%  
PRAGA POŁUDNIE Na uprawnionych 176 gŁosowaŁo 104,4±11,5 czyli 59±5%

VII. Miasta województwa warszawskiego (wynik Łączny):  
OTOCOK - GÓRA KALWARIA - POZNAN - LEGIONÓW - KÓŁY ŁĄCZ  
MAZOWIECKI - PŁOCK - ŻONIA - BRZANÓW - GŁOCHÓW  
MILANÓW - PIASZCZÓW - PODKOŁA LESNA - WOJÓWKA Na uprawnionych 206,1 gŁosowaŁo 133±11,5 czyli 65±5%

VIII. ELBLĄG - OLSZTYN - SĄPSK (wynik Łączny) Na uprawnionych 245,5 gŁosowaŁo 200±18 czyli 82±7%

IX. Miasta województwa siedleckiego (wynik Łączny):  
SIEDLCE - WISŁA MAZOWIECKI - GARWOLIN - JUKÓW - WĘGRÓW - SOKÓŁÓW PODLASKI Na uprawnionych 108,2 gŁosowaŁo 83±13,7 czyli 77±12%

X. Województwo skierniewickie: miasta SKIERNIEWICE i ŻYRARDÓW (wynik Łączny) Na uprawnionych 58,5 gŁosowaŁo 37,3±7,7 czyli 64±11%

## Libijskie „ostrzeżenie”

Rząd tunezyjski postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Libią z uwagi na stałe pogarszanie się wszelkich kontaktów między obu krajami. 26 IX po południu powiadomiono o tej decyzji ambasadora libijskiego w Tunisie. Jednocześnie władze tunezyjskie wstrzymały wszelki ruch lotniczy między obu krajami.

Wyjaśniając powody tych posunięć, tunezyjska agencja TAP stwierdza, że Tunis zdecydował się niepodważalnie do wody "przekształcenia ambasady libijskiej oraz innych oficjalnych instytucji libijskich w Tunisie (agencji przy Lidze Arabskiej) w ośrodek służący do organizowania i wykonywania akcji reżimu libijskiego, wymierzonych przeciw bezpieczeństwu Tunezji". "Decyzja tunezyjska o zerwaniu stosunków - pisze dalej TAP - wynika z polityki agresji i nieustannej wrogości Libii wobec Tunezji, zmierzającej do podważenia jej stabilności oraz bezpieczeństwa. Polityka ta przekształciła się w od sierpnia b.r. w otwarty kryzys w wyniku libijskiej decyzji masowego i arbitralnego deportowania pracowników tunezyjskich legalnie zatrudnionych w Libii". Stwierdzono także liczne pogwałcenia ze strony Libii statusu dyplomatycznego jej przedstawicieli w Tunisie oraz inne wrogie akty libijczyków.

Bezpośrednim powodem zerwania stosunków między Tunezją i Libią było wykrycie 25 IX całego pakietu listów-pułapek z ładunkami wybuchowymi, nadanych przez libijskich dyplomatów do różnych pism i dzienników tunezyjskich oraz ich dziennikarzy. Jeden z tych listów eksplodował na poczeki w Tunisie. Na konferencji prasowej w ministerstwie spraw wewnętrznych w Tunisie pokazano dziennikarzom fotokopie tych listów oraz zapis magnetofonowy operacji ich rozbrajania, a także skutków wybuchu jednego z nich. Koperty miały nagłówek kilku ambasad arabskich (Omanu, Algierii, Ligi Arabskiej oraz jej wyspecjalizowanych agencji). Czterech libijskich dyplomatów, którzy zajmowali się wynajmieniem tych listów zostali deportowani jako "persone non gratae". W radio i telewizji władze tunezyjskie prowadziły kampanię ostrzegawczą przed ewentualnymi listami-pułapkami, zawierającymi mini-ładunki trotylu.

Wiele oburzenia w kołach oficjalnych w Tunisie wywołała wypowiedź ambasadora libijskiego w Tunisie, który wezwany do MSZ w związku z aferą z listami stwierdził, że jest to "ostrzeżenie mas dżamahiriji pod adresem prasy tunezyjskiej, prowadzące wrogo i kłamliwą kampanię w związku z deportacją Tunezyjczyków z Libii". Takim samym ostrzeżeniem - według ambasadora - miały być kolejne naruszenia tunezyjskiej przestrzeni powietrznej przez myśliwce libijskie.

Władze tunezyjskie obwiniają się teraz eskalacji wrogich kroków ze strony libijskiej, a zwłaszcza nasyłania dywersantów oraz rzeszonych opozycjonistów wysyłanych przez Trypolis. (PAP)

## KOMPUTERY I POLITYKA

Współczesna cywilizacja w coraz większym stopniu korzysta z osiągnięć informatyki. Na zachodzie Europy, w Stanach Zjednoczonych czy w Japonii komputery weszły już do powszechnego użytku. Produkują się setki tysięcy mikrokomputerów, które znalazły zastosowanie nie tylko w zakładach pracy, ale także i w życiu codziennym.

Kraje naszego obozu są pod tym względem znacznie opóźnione, być może bardziej niż w innych dziedzinach. Komputer jest obecnie w Polsce lukusową zabawką, która ze względu chociażby na cenę jest nadal niedostępną dla zdecydowanej większości społeczeństwa. Władze nie mogą nie zauważyć tego problemu. Od postępu w zakresie upowszechniania zastosowań informatyki zależy przyszłość naszego kraju. Jeżeli nic w tym kierunku nie zostanie uczynione, to znajdziemy się w cywilizacyjnym i technologicznym ślepin zauku.

Nie więc dziwnego, że zdecydowano się na wyprodukowanie komputerów do polskich szkół. Postarano się kupić na Zachodzie kilka tysięcy komputerów ZX-80, produkowanych przez angielską firmę Sinclair. Projekt ten, który ma być realizowany w ramach Związku Radzieckiego, jest bardzo ciekawy. Wskazuje on, że w naszym kraju, gdzie nie ma jeszcze komputerów, nie ma też ludzi, którzy by ich używać potrafili.

104 osoby potrzebnej na import 3000 wystarczająco, nie tylko do obsługi i elementarnej obsługi, ale i do obsługi komputerów, nie okazują się, że są one na tyle, jak polityczny podtekst. Otóż właścicielom tych komputerów, którzy nie mają pojęcia, co to jest komputer, nie mogą ich używać. Właścicielami tych komputerów są ministerstwo, a nie ministerstwo. Właścicielami tych komputerów są ministerstwo, a nie ministerstwo.

104 osoby potrzebnej na import 3000 wystarczająco, nie tylko do obsługi i elementarnej obsługi, ale i do obsługi komputerów, nie okazują się, że są one na tyle, jak polityczny podtekst. Otóż właścicielom tych komputerów, którzy nie mają pojęcia, co to jest komputer, nie mogą ich używać. Właścicielami tych komputerów są ministerstwo, a nie ministerstwo. Właścicielami tych komputerów są ministerstwo, a nie ministerstwo.



# Szpilki

## Pamiętnik starego komunisty

- 17 września 1939  
Krwiopilcy ponieśli ostateczną klęskę. Upiłem się z radości, że Polska obywateli i fabrykantów raz na zawsze przestała istnieć. Teraz już przed Bugiem i za Bugiem będzie socjalizm.
- 1 stycznia 1940  
Zostałem skierowany do walki z reakcyjnym podziemiem. Trochę to męczące, bo trzeba dużo pisać, no i na pocztę się człowiek nachodzi.
- 22 czerwca 1941  
Hitler napadł zdradziecko na ZSRR. Towarzysze powiadają, że teraz będziemy pewnie coś wynadzać, ale jeszcze nie ma instrukcji co.
- 1 I 1942  
W Sylwestra popiliśmy zdrowo i sączyliśmy partię robotniczą.
- 15 I 1942  
Wetapiłem do oddziału partyzanckiego. Spotykamy się raz na tydzień w barze na Żłotej ulicy. Zabrałem synowi procę, bo jak to tak, w partyzantce i bez broń.
- 24 X 1942  
Krobiliśmy samach na Café Club. Szatniars aginał na miejscu, a co się płaści i czapek naniznosyło...
- 11 VII 1943  
Znow rzucał bombę do Café Clubu. Będą musieli w szatni przejść na samoobronę. Łatwo będzie gwizdnąć palto.
- 3 X 1943  
Lasimy po lesie, grzyby zbieramy, chłopa się samogon rekwirowuje i tylko na wachód patrzymy, czy już władzę można przejmować, czy jeszcze poczekać.
- 22 VII 1944  
Marszowie. W Chełmie się wszyscy spotkaliśmy, jak nas było trzydziestu chłopów. Manifest się wydało do narodu - sienia chłopów, fabryki robotników, reszta Związkowi Radzieckiemu.
- 1 VI 1945  
Partia postawiła mnie w organach. Ujawniam tych, co się nie ujawnili, a tych co się ujawnili sadzam za współpracę z Gestapo i wywiadem angielskim. Nie ma lekko, u mnie każdy się przyzna.
- 15 XII 1948  
Połączyliśmy się wczoraj doszonym z PPS. Kto się nie chciał połączyć, tego wyłączyliśmy.
- 12 VII 1950  
Wyjechałem na wieś kułaka domiarowi dusić.
- 2 XII 1952  
Przyjechała żona kolegi z płacem, że jej chłopca pośliznęli. Rozłożyłem ręce - trudno. Co co się kontaktować z międzynarodowym kapitałem?
- 15 III 1953  
Zmarł wielki ojciec wszystkich ludzi na świecie, town-rzyes Stalin. Płakałem całą noc.
- 10 I 1955  
Na Plenum mówili o bobiku, że trzeba zwiększyć snalowy i uprawę. Mam sę przeczucia.
- 15 VI 1956  
Kontrewolucja w Poznaniu. Płądowanie sklepów. Utnięty rękę podniesioną na władzę ludową.
- 20 X 1956  
Okazało się, że wszystko był błąd i wypaczenie. Rehabilituję sbrodnarzy. Mnie wywieźli na taczach.
- 1 IV 1959  
Znow jest dobrze. Przywieźli mnie z powrotem samochodem.
- 12 VI 1963  
Swożos intelektualna zaczyna nosom kręcić. Gaszarki na nich trzeba. Przesłuchuję całą noc.
- 21 VIII 1964  
Odwetowcy szykują desant na Jelenią Górę i Świebodzin, a kaieją się za nich modlą. Przesłuchuję całą noc.
- 15 V 1966  
Tysiąclecie państwa polskiego. Dziesięć wieków oczekaliśmy na tę naszą władzę ludową. Aleby się doczekali. Przesłuchuję całą noc.
- 8 III 1968  
Syjonisci wspólnie z literatami próbują obalić ustrój. Niedoczekanie. Przetrącamy kręgoślup macoerii. Syjonisci do Syjonu, piasze do pibra, szcotka do szbów. Przesłuchuję całą noc.

- 24 IV 1969  
Na Plenum mówili o bobiku. Mam sę przeczucia.
- 15 XII 1970  
Kontrewolucja w Gdańsku. Płądowanie sklepów. Nie cofniemy się przed rozlewem krwi. Przesłuchuję całą noc.
- 20 XII 1970  
Okazuje się, że wszystko był błąd i wypaczenie. Wywoła Gomulkę na taczach. Mnie też wywoła.
- 1 I 1974  
Znow jest dobrze. Przywieźli mnie samochodem.
- 12 VI 1976  
Kontrewolucja w Radomiu. Płądowanie sklepów. Warchoły chcą przywrócić jaśniepańską, szlachecką Polskę. Damy odpór. Przesłuchuję całą noc.
- 20 II 1980  
Na Zjeździe mówili o bobiku. Mam sę przeczucia.
- 12 VIII 1980  
Znow kontrewolucja w Gdańsku. Zapomnieli spłądować sklepów. Zdusimy hydrę w narodku. Przesłuchuję całą noc.
- 31 VIII 1980  
Okazuje się, że wszystko był błąd i wypaczenie. Nie wywoła mnie na taczach, bo taczek już się od dawna nie produkuje. Sam wychodzę.
- 5 III 1981  
Znow jest dobrze. Przywieźli z powrotem samochodem.
- 13 XII 1981  
Za pyk kontrewolucję i trzaskiem od łopaty. Przetrącamy kręgoślup, zdusimy hydrę i damy odpór. Zmianę rękę podniesioną na ludową władzę. Przesłuchuję całą noc.
- 13 XII 1982  
Przesłuchuję całą noc.
- 13 XII 1983  
Przesłuchuję całą noc.
- 22 VII 1984  
Przesłuchuję całą noc.
- 1 I 1985  
Przesłuchuję całą noc.

## \*BIAŁA KSIĘGA\*

Straty, jakie poniosła gospodarka polska w skutek restrykcji, sankcji i antypolskiej działalności rządu amerykańskiego:

1. Nie spłacone długi - 24 miliardy.
  2. Nie spłacone odsetki - 3 miliardy.
  3. Papierosy Marlboro - 120 milionów.
  4. Coca cola - 70 milionów.
  5. Nie otrzymane kredyty - 5 miliardów.
  6. Nie sprzedane egzemplarze "Trybuny Ludu", "Rzeczywistości" itd. - 200 mln.
  7. Koszt druku kartek na migao i przetwory zbożowe - 180 mln.
  8. Koszty trzymywania w więzieniach działaczy opozycji - 80 mln.
  9. Koszty ogólne - 3 miliardy.
  10. Koszty sporządzenia "Białej Księgi" - miliard.
- Razem: około 50 miliardów dolarów.
- O zapłacenie przez Stany Zjednoczone tej sumy rząd polski wystąpił do Międzynarodowego Trybunału w Hadze, oraz do Biura Politycznego KC KPZR.

## Włoszanka praca

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozpisuje konkurs na pamiętniki o funkcjonach NSZZ "Solidarność". Nagrody - 15, 10 i 8 lat oraz pięć wyróżnień po 3 lata.

Wkrótce rozpocznie się kolejna faza manewrów wojskowych pod krytycznym "reforma gospodarcza". Warto już dziś groźnić suchy prowiant.

## Kronika Wydarzeń Bieżących

Premier degenerała Jaruzelski spotkał się wreszcie z przedstawicielami opozycji. Był to przedstawiciel opozycji zachodnoniemieckiej.

20 tysięcy głosów otrzymał w wyborach prezydenckich w USA przewodniczący północnoamerykańskiej partii komunistycznej, Gus Hall. W przyszłym roku Hall ma szanse kandydować do Sejmu PRL, gdyż ordynacja wyborcza bardziej mu odpowiada.

Powyższe teksty są zrecenzowane ze specjalnego numeru "Sapiek", który został wydany na zachodzie - red.

"Nasze Wiadomości" są pismem Federacji Młodzieży Walczącej. Redaguje zespół. Potwierdzenia wpłat na działalność FMW: Ciecina - 1600; Bożan - 5000. Na pomoc dla represjonowanej młodzieży: XYZ - 300; Pietraszek - 300. Dziękujemy!